



ArcelorMittal

1 firma 1 społeczność 1 wydawnictwo ArcelorMittal Warszawa grudzień 2023 Nr 59

04

## Wydajniejsze odlewanie stali

Projekt wdrożony w warszawskiej Stalowni z pierwszą nagrodą w dorocznym konkursie LPE Performance Awards

04

Inwestycje w Wykańczalni

Inwestycje zrealizowane w tym roku poprawiają warunki pracy i zwiększają efektywność produkcji.

05

Najaktywniejszy Społeczny Inspektor Pracy

Łukasz Drygała został laureatem konkursu na najaktywniejszego Społecznego Inspektora Pracy w 2023 roku na Mazowszu.

06

Wolontariat w Laskach

30 pracowników i stażystów Huty wzięło udział w pracach na rzecz Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Laskach.

07

„Huta Warszawa. Bliska nieznaną”

W cyklu wydarzeń organizowanych w ramach projektu wzięło udział blisko 1000 osób. Teraz mogą one mówić: „Huta Warszawa, bliska znajoma”.

# List Sanjaya Samaddara, dyrektora generalnego ArcelorMittal Europe – wyroby długie

Pogarszające się wyniki w zakresie bezpieczeństwa i niekorzystne warunki rynkowe wymagają czujności, elastyczności i wdrożenia planów działań w okresie dekonunktury

Drogi Koleżanko, Drodzy Koleżdy,

Po ogłoszeniu 9 listopada wyników finansowych grupy za trzeci kwartał, chciałbym podzielić się z Wami informacjami o postępach w naszym segmencie i obszarach, na których będziemy się skupiać w nadchodzącym kwartale.

## Bezpieczeństwo

Bezpieczeństwo jest integralną częścią naszej codziennej pracy. Powinno być wpisane w nasze DNA. Jednak nasze wyniki w zakresie bezpieczeństwa w trzecim kwartale pokazują, że nie jesteśmy na poziomie, na którym chcielibyśmy być. Wskaźnik częstotliwości wypadków z przerwą w pracy (LTIFr) w trzecim kwartale wyniósł 1,54 w porównaniu z 0,42 w drugim kwartale i 0,92 w pierwszym kwartale 2023 r. Ten wynik jest ponad dwukrotnie wyższy od średniej z poprzedniego roku, która wyniosła 0,66. Zauważyliśmy, że pogorszenie się wyników nastąpiło w okresie wakacji, podczas których mieliśmy trzy poważne wypadki. Rodzi się pytanie: czy podczas wakacji zmniejszyła się częstotliwość wizyt w halach produkcyjnych? Mam wielką nadzieję, że odpowiedź brzmi: nie. Niemniej jednak ten kwartał pokazał, jak szybko mogą się pogorszyć wyniki w zakresie bezpieczeństwa. BHP powinno być jednym z naszych głównych obszarów zainteresowania, by zapobiec wypadkom i pogorszeniu się naszych wyników, nie tylko teraz, ale zawsze.

Jeszcze w kwestii bezpieczeństwa, chcę podzielić się z Wami bardzo poruszającą wizytą, którą niedawno odbyłem w naszym zakładzie w Sonasid w Maroku. Spotkałem tam niesamowitego pracownika, który doznał poważnego urazu.

Przekształcił tę sytuację w pozytywne nastawienie na poprawę bezpieczeństwa. I dzieli się tym ze swoimi współpracownikami. Miałem także okazję poznać odważnych strażaków z straży pożarnej naszego zakładu Sonasid, którzy po trzęsieniu ziemi w Maroku postanowili natychmiast udać się na miejsce i pomóc w poszukiwaniu ocalałych.

## Sytuacja rynkowa mająca wpływ na naszą działalność

Jak wiadomo, przemysł stalowy w Europie znajduje się obecnie w fazie dekonunktury. W rezultacie stajemy w obliczu nowych problemów, które wymagają natychmiastowej uwagi kierownictwa i odpowiedzialnego zarządzania. W przypadku ArcelorMittal Europe – wyroby długie obecne pogorszenie koniunktury jest najdłuższym od globalnego kryzysu w 2009 r. (z wyłączeniem okresu pandemii Covid-19). Nasze wyniki finansowe są zagrożone. W III kwartale zrealizowaliśmy jedynie 54 procent zakładanego poziomu EBITDA, a perspektywy na IV kwartał są dość niepokojące. Wskaźniki PMI w przemyśle budowlanym i produkcyjnym od 15 miesięcy z rzędu znajdują się w strefie spadków, wskazując na recesję w Europie. Sądymy, że obecne trudne warunki utrzymają się także w 2024 r. Dlatego musimy wdrożyć plan działań w okresie tej dekonunktury. Dyrekcja wykonawcza naszego segmentu ustaliła niedawno wytyczne tego planu. Należy pamiętać, że działania te mają charakter krótkoterminowy. Zamierzamy wrócić do normalnych wydatków budżetowych, gdy tylko zaobserwujemy poprawę warunków makroekonomicznych.

## Doskonałość w obszarze HR

Powołałbym zespół ds. Róż-

norodności i integracji (D&I) oraz dobrego samopoczucia, w skład którego wchodzi 26 ambasadorów z całego europejskiego segmentu wyrobów długich. Celem tego zespołu jest dzielenie się pomysłami, opiniami i informacjami dotyczącymi D&I oraz dobrego samopoczucia naszych współpracowników w całym segmencie. Poczyniliśmy także postępy w ramach naszego programu dla absolwentów „Protec”, który koncentruje się na wzmacnianiu naszych relacji z kluczowymi lokalnymi uczelniami i przyciąganiu talentów. Rozpoczęto komunikację z czołowymi uczelniami w Polsce, Francji i Belgii, w której aktywnie uczestniczą nasze zakłady w Luksemburgu i Polsce. W ciągu zaledwie kilku tygodni wpłynęło ponad 70 wniosków na specjalnie zaprojektowane zadania. Zorganizowaliśmy także drugi już program wdrażający dla ponad 30 nowych współpracowników, którzy dołączyli do naszego segmentu w 2022 r., a kolejny odbędzie się pod koniec listopada. Dzięki temu jesteśmy na bieżąco z naszym programem wdrażającym nowych pracowników, który uległ opóźnieniu przez pandemię Covid.

## Doskonałość operacyjna

Z dumą dzielę się informacją, że osiągnęliśmy dwa ważne kamienie milowe na naszej drodze do dekarbonizacji: w wakacje ogłosiliśmy inwestycję o wartości 67 milionów euro w najnowszy elektryczny piec łukowy (EAF) w Belval i zaledwie kilka tygodni temu inwestycję w EAF w Gijon o wartości 213 mln euro, która zostanie rozpoczęta, jeśli wszystkie otwarte kwestie zostaną zamknięte.

Dodatkowo, członek naszego zespołu CTO razem z inżynierami ds. niezawodności i utrzymania ruchu z dziewięciu naszych



Sanjaya Samaddar, dyrektor generalny ArcelorMittal Europe – wyroby długie

zakładów odwiedzili zakład ArcelorMittal w Brazylii. Mieli okazję zobaczyć i wyciągnąć wnioski z ich podróży ku doskonałości w zakresie niezawodności. Zespół wrócił z nowymi pomysłami i gotowością do wdrożenia ich w naszym segmencie. Z niecierpliwością czekam na pierwsze wyniki.

Na początku września zorganizowaliśmy dwudniowe spotkanie dla kierownictwa naszego segmentu, w którym wzięło udział ponad 70 liderów z wszystkich naszych zakładów. Mieliśmy okazję podzielić się najlepszymi praktykami, sukcesami i omówić stojące przed nami wyzwania. Wyniki ankiety przeprowadzonej po spotkaniu wśród uczestników, były bardzo pozytywne, gdyż 90 procent uczestników stwierdziło, że są bardziej zmotywowani do dalszej realizacji naszej strategii biznesowej niż byli przed spotkaniem. Jestem przekonany, że wszystkie nasze zespoły są gotowe do osiągnięcia wspaniałych wyników w ramach naszej podróży ku transformacji.

## Doskonałość handlowa

W lipcu spędziliśmy dwa dni z naszym zespołem handlowym ds. szyn z całego segmentu w Dąbrowie Górniczej w Polsce, gdzie mogliśmy posłuchać o różnych możliwościach rozwoju naszych produktów, a niektóre z nich były związane z poprawą bezpieczeństwa sieci kolei dużych prędkości.

## Zrównoważony rozwój

Podpisaliśmy list intencyjny z firmą motoryzacyjną LSI dotyczący strategicznego partnerstwa. Wspólnie planujemy opracować innowacyjne komponenty i systemy montażu przy użyciu stali XCarb® pochodzącej z recyklingu i zasobów odnawialnych. Ostatecznie doprowadzi to do znacznego ogra-

niczenia emisji dwutlenku węgla w procesie produkcji pojazdów. To dobra wiadomość, ponieważ dowodzi, że nasza stal XCarb® odgrywa znaczącą rolę w dekarbonizacji procesów produkcyjnych naszych partnerów.

We wrześniu wzięłem udział w dwudniowych warsztatach poświęconych przyspieszeniu transformacji obszarów ESG (środowisko, społeczna odpowiedzialność i ład korporacyjny) w ArcelorMittal Europe w świetle znacznie zwiększonych wymagań zobowiązań segmentu ArcelorMittal Europe dotyczących zrównoważonego rozwoju. Od tego czasu zaczęliśmy identyfikować konkretne projekty nad którymi będziemy pracować. Stanowią one wyzwanie dla naszego segmentu, ale mają potencjał, by przyczynić się do transformacji w ramach ESG. W przypadku naszego segmentu wyrobów długich, poza inwestycjami w dekarbonizację i pracę nad bezpieczeństwem, projekty te obejmują: pozyskiwanie energii odnawialnej na potrzeby naszej działalności, dalsze ograniczanie emisji niezorganizowanych i wzmacnianie relacji z interesariuszami i społecznościami lokalnymi tam, gdzie nasza działalność prowadzi do emisji w pobliżu obszarów mieszkalnych. Będziemy regularnie informować o postępach w realizacji tych zobowiązań.

## Cyfryzacja

Nasza podróż w kierunku transformacji cyfrowej przebiega pomyślnie. Od ostatniego kwartału poczyniliśmy dalsze postępy na wielu frontach. Nasz program cyfryzacji bezpieczeństwa „One4All H&S Reporting” nabiera obecnie kształtu, a uruchomienie planowane jest na

listopad w Duisburgu, następnie w Hamburgu w pierwszym kwartale 2024 r. i w Luksemburgu w drugim kwartale. Program transformacji w obszarze finansów „Our Source to Pay” rozpoczął się w Luksemburgu i będzie dalej wdrażany w całym segmencie, zgodnie z planem transformacji ARIBA. Po stronie cyfryzacji produkcji podpisaliśmy umowy z PSI na wdrożenie systemu MES w walcowni nr 2 w Belval, walcowniach walcówki w Duisburgu i Hamburgu. Projekty te rozpoczną się na przełomie listopada i grudnia tego roku. Trwają także inne, duże projekty w zakresie transformacji bezpieczeństwa IT i migracji do „chmury” w Luksemburgu, Hamburgu i obszarze WireSolutions.

## Na koniec

Jesteśmy obecnie w trakcie naszego rocznego cyklu budżetowego i strategii. Wszystkie nasze zespoły bardzo ciężko pracują, aby tak zarządzać naszą działalnością w tym trudnym środowisku rynkowym, by zapewnić nam stabilność w dłuższej perspektywie.

Chciałbym skorzystać z okazji i podziękować Wam za wysiłek jaki wkładacie w pracę każdego dnia i za Wasze zaangażowanie. Jest dla nas niezwykle cenne.

Na koniec chciałbym wszystkim przypomnieć i podkreślić, że liczę na to, iż wszyscy zadbacie, by bezpieczeństwo było na pierwszym miejscu na Waszej liście. Bez odpowiedniej świadomości BHP i wyników w zakresie bezpieczeństwa żadna firma nie odniesie sukcesu.

Z pozdrowieniami,  
Sanjaya Samaddar,  
dyrektor generalny,  
ArcelorMittal Europe  
– wyroby długie

## > Współpraca z ArcelorMittal Poland

# Zespół ds. Dekarbonizacji poznaje w Warszawie proces EAF

## Ewa Karpińska

ewa.karpinska@arcelormittal.com

Kolejne dwie grupy koleżanek i kolegów z ArcelorMittal Poland odwiedziły warszawską hutę w początku listopada br. Poznały u nas zagadnienia związane z funkcjonowaniem pieca EAF. Wybudowanie dwóch elektrycznych pieców łukowych jest planowane w ArcelorMittal Poland w najbliższych latach. W ramach przygotowań do tej inwestycji stworzony został Zespół Dekarbonizacji, składający się z osób, które będą opracowywały różne obszary projektu.

Pięciorosobowa grupa, składająca się z członków zespołu Dekarbonizacji – „Digital Plant of the Future” oraz działu AIM (Automatyka, Informatyka przemysłowa i Modele) spędziła dwa dni na Stalowni. Odwiedzili też

ArcelorMittal Recykling Polska. – Musimy poznać cały proces produkcyjny – od składowiska złomu do zakończenia procesu produkcji stali w piecu elektrycznym – mówi Katarzyna Staszkiwicz. Marcin Liro dodaje, że obserwacja procesu technologicznego EAF i instalacji pomocniczych w Warszawie pozwoli efektywniej zaprojektować docelową architekturę systemu automatyki instalacji planowanych w ArcelorMittal Poland.

Robert Baldy, Piotr Jurys oraz Adam Sołysiak zapoznali koleżanek z wiedzą ogólną na temat procesu EAF. Omawiane były też zagadnienia z związane z automatyką wykorzystywaną w systemach pomiarowych i sterowania, modele wsadu i procesu produkcji stali w piecu elektrycznym. Delegacja z AMP wizaowała również plac ArcelorMittal Recykling Polska. Adam

Ptaszek zapoznał ich z procesem przyjęcia, klasyfikacji i przerobu złomu.

Równolegle dwuosobowy zespół z AMP, który był u nas już po raz drugi, poznawał zagadnienia związane z gospodarką żużliem i pyłem. Najpierw byli na Stalowni, potem spotkali się z Błażem Soćko z działu Ochrony Środowiska.

– Zobaczenie, jak przebiega proces w praktyce, jest bardzo cenne. Dla nas to całkowita nowość – podkreślają koleżanki i koledzy z ArcelorMittal Poland. – Byliśmy mile zaskoczeni tym, z jaką otwartością przyjęto nas Warszawskiej Hucie. Koledzy chętnie się dzielą wiedzą, nie ukrywają przed nami problemów z jakimi się mierzą, nie „pudrują” rzeczywistości. Bardzo to doceniamy, bo dzięki temu krótki czas spędzony w ArcelorMittal Warszawa jest na prawdę wartościowy. Bardzo dziękujemy.

Zespół Dekarbonizacji, powstał dwa lata temu w ArcelorMittal Poland. Podobne zespoły stworzono też w innych krajach – we Francji, w Hiszpanii, w Niemczech i w Kanadzie. Ich celem jest przygotowanie projektów, polegających na wdrożeniu w zakładach produkujących stal w wielkich piecach, cyklu produkcyjnego opartego o łukowy piec elektryczny (EAF). Jest to technologia produkcji stali, powodująca znacznie mniejsze emisje CO<sub>2</sub> niż cykl wielkopiecowy. Dlatego concern ArcelorMittal, który deklaruje, że w 2050 roku będzie wytwarzać stal w procesie całkowicie neutralnym dla klimatu, podejmuje już teraz konkretne działania.

W ArcelorMittal Poland Zespół ds. Dekarbonizacji liczy obecnie kilkadziesiąt osób, zajmujących się różnymi obszarami – od procesu w piecu po obróbkę poza-piecową i odlewanie a także dostarczanie mediów i energii oraz kwestie budowlane. Plan współpracy ArcelorMittal Warszawa z Zespołem Dekarbonizacji ArcelorMittal Poland zakłada wizyty kolejnych grup w Warszawie.



# List Dyrektora Generalnego

Zbliżamy się do końca 2023 r. To dobry moment na podsumowanie czego w tym czasie dokonaliśmy i na zarysowanie naszych planów na kolejny rok.

Jak zwykle zaczynam od spraw związanych z bezpieczeństwem pracy. Od października trwa w naszej Hucie realizacja programu **Coachingu dss+**. Przypominam, że jest to sześciomiesięczny program szkoleniowy, wdrażany, by wzmocnić kulturę bezpiecznej pracy w zakładzie. Program, w swojej pierwszej fazie skierowany do pracowników Stalowni, Utrzymania Ruchu Stalowni i Głównej Podstacji Elektrycznej, ma za cel poprawę jakości i efektywności działań, związanych z realizacją **Standardów zapobiegania wypadkom śmiertelnym (z. ang. Fatality Prevention Standards)**, od lat funkcjonujących w naszym zakładzie. Od końca roku 2022 Huta ArcelorMittal Warszawa, po przejściu zewnętrznego audytu, osiągnęła najwyższy, piąty poziom tego standardu. Kolejnym elementem są działania skierowane na rozwój Bezpiecznych zachowań pracowników poprzez poprawę zaangażowania, zwiększanie świadomości ryzyka, redukcję tolerancji ryzyka oraz rozwój zdolności przywódczych u osób nadzorujących pracowników.

W ramach programu szkolony jest również nasz trener wewnętrzny - na tę funkcję został wybrany Rafał Obszanski. Będzie on kontynuował działania zapoczątkowane przez dss+ po zakończeniu sześciomiesięcznego okresu szkolenia. Jednocześnie wytypowani pracownicy, pod okiem konsultantów z firmy dss+, doskonalią umiejętności oceny ryzyka, komunikacji i przywództwa. W połowie listopada odbyły się również warsztaty dla kadry kierowniczej, w których omówiono zdefiniowane przez pracowników „szare strefy”. Bardzo cieszy ogromne zaangażowanie załogi i konkluzje, bezpośrednio pokazujące kierunek zmierzający ku eliminacji przyczyn ryzyka, bądź wdrożenia działań zapobiegającym zagrożeniom.

Rok 2023 był bardzo intensywny w obszarze bezpieczeństwa. W 2023 r. na szkoleniach okresowych BHP przeszkolono 576 osób. W szkoleniu Bezpieczeństwo to MY (Take care - dzień 11), wzięło udział 566 pracowników Huty i podwykonawców. Dodatkowo, od początku wdrożenia projektu Liderów Linowych, których jest obecnie 74, zorganizowano dla nich 4 szkolenia. Objęły one takie zagadnienia jak: kształtowanie postaw przywódczych w obszarze bhp, omówienie wypadków w Grupie ArcelorMittal, komunikacja, praca zespołowa i prowadzenie trudnych rozmów z pracownikami, zarządzanie emocjami w środowisku niepewności, motywowanie, rozwój pracowników; prowadzenie spotkań, szkolenie podległych pracowników.

Ta intensywność pokazuje ogromne zaangażowanie naszej firmy w podnoszenie kwalifikacji pracowników. Plany na rok 2024 skupione są na usprawnianiu i realizacji strategii podjętej w roku 2023. Pracownicy mogą nadal spodziewać się dużej ilości szkoleń, a liczba nowych inicjatyw nie powinna się zmienić.

Cieszę nas bardzo wyróżnieniem, które w konkursie, organizowanym przez Państwową Inspekcję Pracy, otrzymują w ostatnich latach nasi Społeczni Inspektorzy Pracy. W tym roku dostał je Łukasz Drygała, lider zmiany na Wykańczalni. W 2021 roku - Robert Drozdowski z Działu Dystrybucji Energii Elektrycznej, a w 2020 roku Grzegorz Mikityn, Specjalista ds. technologii w dziale Kontroli



Artur Gierwatowski - Dyrektor generalny ArcelorMittal Warszawa

Jakości. To pokazują, że nasi Społeczni Inspektorzy Pracy działają bardzo aktywnie, by zapewnić warunki bezpiecznej pracy w Hucie.

Przechodząc do wyników finansowych i produkcyjnych trzeba stwierdzić, że zgodnie z naszymi przewidywaniami, rok 2023 okazał się okresem trudnym dla europejskiej gospodarki - w tym dla hutnictwa. Popyt na rynku wyrobów stalowych spada od połowy 2022 roku i w 2023 roku był nadal niski. Odczuliśmy to także w ArcelorMittal Warszawa. Staraliśmy się układać nasz plan produkcji w sposób elastyczny, by obniżyć koszty produkcji przy jednocześnie najniższym negatywnym efekcie dla pracowników.

Dekoniunktura, która towarzyszyła nam w ostatnich kilku miesiącach, nie zahamowała planowanych w naszym zakładzie inwestycji. Patrząc na kończący się rok, możemy odczuwać niemałą satysfakcję - inwestycje zostały zrealizowane praktycznie we wszystkich obszarach produkcyjnych.

Zaczynając od Stalowni, gdzie dokonaliśmy ważnej modernizacji pieca elektrycznego i wprowadziliśmy szereg ulepszeń na urządzeniu do Ciągłego Odlewania Stali (COS). Warto w tym miejscu podkreślić, że projekt, który poprawił wydajność produkcji na COS dzięki wdrożeniu systemu łączenia sekwencji i zwiększeniu szybkości odlewania, został nagrodzony w konkursie LPE Performance Awards, który wyróżnia najlepsze pomysły racjonalizatorskie w Europejskich zakładach ArcelorMittal - wyroby długie. Stalownia jest w trakcie modernizacji systemu odpylania, po inwestycjach z ub. roku podczas ostatniego remontu średniego szrotownika odpylania, co podniosło jego wydajność. Jesteśmy gotowi do modernizacji filtra, czekamy tylko na odpowiednie pozwolenia formalne. Inwestycja zostanie zrealizowana natychmiast po ich otrzymaniu. W kolejnym kroku, w roku 2024 przebudowany zostanie dach stalowni i znacznie zmodernizowany okap pieca EAF, co pozwoli na poprawę sprawności układu wtórnego systemu odpylania.

Z kolei na Walcowni, po zakończonej w obecnym roku inwestycji w nową pilę, trwa mo-

dernizacja, która była przygotowywana od kilku lat i pochłonie ponad 40 milionów PLN. To duży projekt, który już w połowie przyszłego roku pozwoli nam znacząco wzmocnić pozycję na rynku stali jakościowych.

Szereg inwestycji zostało zrealizowanych także na wydziale Wykańczalni. Objęły one modernizację pieca gazowego H2 do obróbki cieplnej, zainstalowanie nowej suwnicy o udźwigu 12,5 ton oraz wyposażenie Linii Wykańczających A i C w piły do cięcia prętów. Ponadto w październiku br oddano do użytku nową szatnię męską dla pracowników Wykańczalni i Magazynów Wyrobów Gotowych oraz usprawniono dojście pracowników do wydziału wykańczalni.

Tylko w latach 2022 - 2023 przeznaczaliśmy na inwestycje w Hucie ArcelorMittal Warszawa ok 140 mln złotych. W roku 2024 będziemy kontynuować intensywny rozwój naszego zakładu.

Mija już prawie rok od otrzymania przez ArcelorMittal Warszawa certyfikatu Responsible Steel. W przyszłym roku czeka nas kolejny audyt, który sprawdzi, czy nadal wywiązujemy się z wszelkich zobowiązań środowiskowo - społecznych, które obejmuje system zarządzania zgodny z wymogami standardu Responsible Steel. Jestem przekonany, że tak jest, tym bardziej, że nasza współpraca z interesariuszami, w tym szeroko pojętą społecznością lokalną, rozwija się dynamicznie. W tym roku, oprócz realizowanych od lat wydarzeń, takich jak zwiedzanie naszego schronu pod biurowcem w ramach Nocy Muzeów, czy zwiedzanie hal produkcyjnych w ramach Dnia Otwartego, we współpracy z bielańską Biblioteką Publiczną m. Stanisława Staszica i Bielańską Fototeką zrealizowaliśmy szereg nowych wydarzeń. W ramach projektu „Huta Warszawa - bliska nieznajoma” odbyły się pokazy dawnych filmów o Hucie Warszawa, wystawa fotograficzna, pokazująca archiwalne zdjęcia naszego zakładu, spotkania wspomnieniowe z byłymi pracownikami Huty, warsztaty dla dzieci, wycieczki po terenie Huty. Wszystkie wydarzenia cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. W sumie wzięło w nich udział ponad 1000 osób.

Współpracujemy też coraz aktywniej ze szkołami i uczelniami technicznymi, organizując

staże i praktyki oraz dni otwarte dla uczniów i studentów.

Jak wyglądają nasze przewidywania na 2024 rok? Mimo trwającej recesji, moim zdaniem powinniśmy patrzeć w przyszłość z optymizmem. I to z kilku powodów. Po pierwsze trudno sobie wyobrazić Europę i Polskę bez przemysłu stalowego. Co prawda hutnictwo stoi przed wyzwaniami, jakie niesie proces dekarbonizacji, ale krok po kroku dokonujemy postępu w ograniczaniu emisji CO2. Warto pamiętać, że stal jest materiałem niezbędnym także w procesie transformacji energetycznej - bez niej nie mogłyby powstać elektrownie wiatrowe, farmy fotowoltaiczne czy samochody elektryczne. Patrząc zaś konkretnie na naszą Hutę - jesteśmy w procesie dekarbonizacji o krok do przodu w stosunku do zakładów, które mają wielkie piece i dopiero planują kosztowne inwestycje w piece elektryczne, takie jak ten, który u nas funkcjonuje od dawna. Przypominam że piec elektryczny znacznie ogranicza emisję CO2 w procesie produkcji stali w porównaniu do technologii opartej o wielkie piece.

Po drugie, wierzymy w powodzenie naszej strategii zwiększania produkcji stali specjalnych i jakościowych. Konsekwentnie realizujemy inwestycje, które krok po kroku pozwalają nam rozwijać wytwarzanie tych specjalistycznych gatunków stali, mających znacznie większe szanse powodzenia na konkurencyjnym europejskim rynku. Dowodem na to są już zrealizowane lub będące w trakcie realizacji inwestycje. Gdy powróci dobra koniunktura - co w końcu nastąpi - będziemy przygotowani, by ją w pełni wykorzystać.

Przed zbliżającym się okresem świąt Bożego Narodzenia i powitania Nowego Roku w imieniu Zarządu dziękuję wszystkim warszawskim hutnikom za dobrą, solidną pracę a wielu z Was za ponadprzeciętne zaangażowanie. Życzę Wam i Waszym Rodzinom, spokojnych i szczęśliwych świąt, chwili odpoczynku i dużo zdrowia. A w przyszłym roku życzę nam wszystkim, by nasza ciężka praca była zawsze bezpieczna i przynosiła takie efekty, jakich się spodziewamy.

Artur Gierwatowski  
Dyrektor generalny  
ArcelorMittal Warszawa



## Tablica upamiętniająca Majora Adolfa Pilcha

Ewa Szewczyk

ewa.szewczyk@arcelormittal.com

W środę 11 października 2023 roku na bielańskim skwerze im. Maryny Falskiej przy ul. Schroegera, odsłonięta została tablica, upamiętniająca Majora Adolfa Pilcha (pseudonim „Góra”, „Dolina”).

Huta ArcelorMittal Warszawa została fundatorem pamiątkowej tablicy. Jak podkreśla Artur Gierwatowski, Dyrektor Generalny ArcelorMittal Warszawa - nasz zakład postanowił wesprzeć ten projekt dzięki zaangażowaniu osób, którym zależy na kultywowaniu pamięci o bohaterach dzielnicy.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele środowisk kombatanckich, Sejmu RP, instytucji państwowych, miasta i dzielnicy, służb mundurowych, bielańskiej Rady Seniorów oraz szkół.

Szerzej o historii mjr. Pilcha opowiedział porucznik Witold Grzybowski, jeden z „doliniaków” i jego towarzysz broni. Przywołał słowa kpt. Józefa Krzyczkowskiego, ps. „Szymon”, dowódcy Grupy Kampinos. - Pilch nie walczył o zaszczyty, a o sprawę. Umiał przewodzić innymi, był lojalnym współpracownikiem, posiadał autorytet moralny - cytował Grzybowski.

Mjr Pilch mimo tego, że był jednym z najdzielniejszych żołnierzy okresu II wojny światowej, nie jest powszechnie znany. Dzięki „Dolinie” i jego podkomendnym w trakcie Powstania Warszawskiego odniesiono wiele spektakularnych zwycięstw. Na nim i na jego żołnierzach możemy wzorować się my i młode pokolenia - mówiła Małgorzata Gosiewska, Wicemarszałek Sejmu RP.

Nie wszyscy czytają książki historyczne. Nie wszyscy uważają na lekcjach historii. Ale ktoś może zatrzymać się właśnie tutaj, przy tej tablicy, i dowiedzieć się o mjr. Pilchu - powiedziała poseł Joanna Fabisiak.

Uczciliśmy dzisiaj człowieka, który został zapomniany, choć dokonał rzeczy niesamowitych. Po lekturze jego biografii zastanawiałem się długo, dlaczego jego postać zatarła się w historii, w tym tej dzielnicowej. Adolf Pilch był przecież człowiekiem niezwykłym i zasłużył na miejsce

w naszej pamięci - mówił burmistrz Pietruczuk. - Dziękuję Darkowi Marciniałowi i Grupie Historycznej Zgrupowania „Radostaw” za wyjście z inicjatywą jego upamiętnienia. Podziękowania kieruję również do Dyrektora Artura Gierwatowskiego z Huty ArcelorMittal Warszawa za ufundowanie tablicy.

Z jednej strony mamy człowieka, który swoim bogatym życiorysem mógłby obdzielić wielu innych ludzi. Z drugiej jest człowiek zwyczajny, wychowanek szkół II Rzeczypospolitej, cywil, który przed wojną nie dowodził żołnierzami, bo sam nim nie był - mówił Kazimierz Krajewski, Prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Wileńsko-Nowogrodzkiego.

Losy „doliniaków” po wojnie były gorzkie. Zapominano o nich na kilkadziesiąt lat. A jeśli pamiętano, to tylko w negatywach. W komunistycznej Polsce groziło im więzienie i gorzej.

Na koniec głos zabrał por. Józef Kassyk, przewodniczący Bielańskiego Klubu Kombatanta, który porównał majora Pilcha do wielkich bohaterów takich, jak Witold Pilecki. Następnie pod tablicą delegacje złożyły pamiątkowe wieńce.

Podczas uroczystości por. Witoldowi Grzybowskiemu ps. „Kot” i nieobecnemu mjr. Waldemarowi Sielickiemu, ps. „Mały”, żołnierzom z oddziału mjr. Pilcha, przyznane zostały medale PRO BONO POLONIAE.

Adolf Pilch, ps. „Góra”, „Dolina”, Powstaniec Warszawski, Cichociemny, Dowódca Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego Armii Krajowej, uczestnik walk w Puszczy Kampinoskiej, jest uważany za jednego z najlepszych polskich partyzantów z okresu II wojny światowej.

W trakcie Powstania Warszawskiego razem ze swoimi żołnierzami brał udział w szturmie na lotnisko bielańskie 2 sierpnia. W nocy tego samego dnia jego oddział dokonał skutecznego ataku z niewielkimi stratami własnymi na liczny batalion Brygady SS-RONA stacjonującej we wsi Truskaw.

Za swoje zasługi major Adolf Pilch odznaczony został m.in. Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych (czterokrotnie) oraz Medalem "Polonia Mater Nostra Est".



# Wydajniejsze odlewanie stali

Projekt wdrożony w warszawskiej Stalowni został uznany za najlepszy spośród 16 projektów zgłoszonych w kategorii „Rozwiązania przemysłowe” („Industrialisation”) w dorocznym konkursie LPE Performance Awards, który wyróżnia najlepsze pomysły racjonalizatorskie w Europejskich zakładach ArcelorMittal – wyroby długie.

**Leszek Strózik**

leszek.strozik@arcelormittal.com

W ArcelorMittal Warszawa produkujemy stal jakościową między innymi dla przemysłu motoryzacyjnego. Przy tego rodzaju produkcji, podczas odlewania na COS mamy bardzo krótkie sekwencje. Jest to spowodowane dużą różnorodnością gatunków zamawianej stali. Średnio tylko 1-3 wytopy wypadają na sekwencję. Z tego powodu urządzenie do ciągłego odlewania stali (COS) musi być ponownie uruchamiane ok. 150 razy w miesiącu. Każdy restart COS powoduje stratę około 20 minut czasu produkcji. Jednym z celów naszego projektu było zwiększenie czasu produkcji poprzez skrócenie czasu restartów dzięki wprowadzeniu metody łączenia sekwencji Fly Tundish, po drugie poprzez zwiększenie prędkości odlewania. Działanie wymagało analizy całego procesu poczynając od EAF, LF jak i VD aby możliwe było sprawniejsze i szybsze wykonywanie wytopów na poszczególnych etapach procesu, jednocześnie bez negatywnego wpływu na jakość produkowanej stali.

Na czym polega metoda łączenia sekwencji (Fly Tundish)? Otóż przy klasycznym systemie odlewania należy dokończyć odlewanie sekwencji, zjechać ostatnimi kęsami i odpadami z samotoków, a następnie – przed rozpoczęciem kolejnej sekwencji – wprowadzić drugi startowe (łańcuchy). Natomiast przy zastosowaniu metody łączenia sekwencji Fly Tundish kolejne wytopy mogą być odlewane bezpośrednio do siebie bez tej przerwy, co pozwala nam uzyskać ok. 10 minut czasu produkcji.

Pierwsze testy łączenia sekwencji przeprowadziliśmy już w zeszłym roku, ale nie były one zadowalające pod względem bezpieczeństwa. Obejmowały bowiem konieczność usuwania resztek żużla z formy. Operacja ta była ryzykowna, ponieważ mogły jej towarzyszyć odpryski metalu. Ponadto mieliśmy problem z powtarzalnością łączenia kęsów, zdarzały się wycieki.

Postanowiliśmy przedyskutować te problemy z kolegami z ArcelorMittal Duisburg i ArcelorMittal Monlevade. Korzystając z ich doświadczeń, zmieniliśmy kotwy łączące kęsy. Połączenia za pomocą nowych kotew nie wymagają już usuwania resztek żużla, co jest bezpieczniejsze. Połączenia między kęsami są też mocniejsze i nie mamy już problemu z wyciekami na łączeniu kęsów. W efekcie czas potrzebny na odlanie sekwencji przy zastosowaniu Fly Tundish uległ skróceniu.

W rezultacie, korzystając z Fly Tundish, osiągnęliśmy średni czas ponownego uruchomienia COS na poziomie 17 minut, podczas gdy standardowe ponowne podłączenie zajmuje średnio 38 minut, licząc od zamknięcia Kadzi Głównej do Startu nowej sekwencji.

Drugie rozwiązanie, mające na celu zwiększenie produktywności opiera się na zwiększeniu prędkości odlewania. Zwiększyliśmy prędkość dla pojedynczych i drugich serii w sekwencji do 2,2 m/min. Celem było maksymalizacja szybkości odlewania i poprawa wydajności bez uszczerbku dla jakości odlewanej stali.

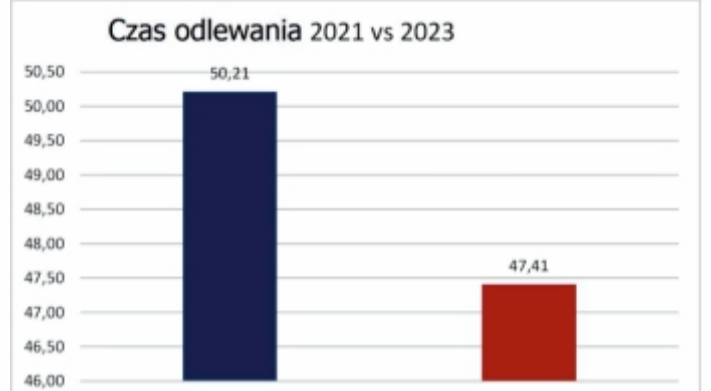
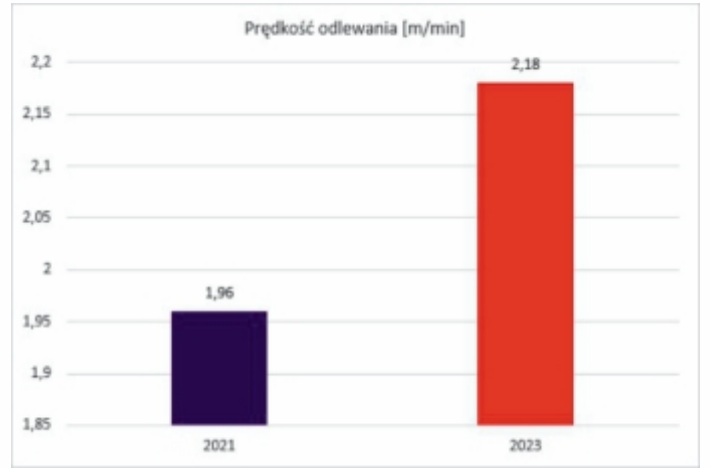
W 2023 r. wytopy są odlewane średnio o 3 minuty szybciej niż w 2021 roku.

Dzięki temu udało się skrócić czas odlewania (drugi i kolejne wytopy po kolei) i jednocześnie zwiększyć produkcję. Ograniczeniem zwiększenia szybkości pierwszych wytopów jest proces odgazowania próżniowego.

Realizacja tego projektu dała nam wymierne korzyści. Zwiększyliśmy produktywność o ok. średnio 646 ton miesięcznie dzięki zastosowaniu metody Fly Tundish i o 675 ton miesięcznie dzięki zwiększeniu szybkości odlewania i optymalizacji pracy.

W kolejnych latach pójdziemy o krok dalej. Planujemy wdrożenie narzędzi informatycznych, które pozwolą lepiej zarządzać procesem produkcyjnym. Zakładamy, że pozwoli nam to skrócić czas restartu o kolejne 5 minut. Będziemy także szkolić operatorów, co jest niezbędne, by dalej poprawiać wyniki.

W zespole, który opracował zwycięski projekt są m.in.: Leszek Strózik, Piotr Jurys, Adrianna Andrukowicz, Paweł Antonik, Artur Dobosz, Adrian Maszke, Sławomir Spychaj, Robert Baldy i Woj-



ciech Wiacek oraz wiele zaangażowanych osób jak Liderzy Zmian, czy Operatorzy, dzięki którym udało się osiągnąć poprawę produktywności.

Przed nami doskonałe procesy, nad którymi ciągle pracujemy. Aktualnie, dzięki szybszemu

odlewaniu możemy zwiększyć produkcję w okresie, w którym ceny energii są niższe. Zbieramy doświadczenia, które wykorzystamy, gdy rynek znacznie się poprawi, mając możliwość przyjmowania większej ilości zamówień od naszych klientów.

# Niezawodność urządzeń – jeden z priorytetów ArcelorMittal

**Mikołaj Szyman**

mikolaj.szyman@arcelormittal.com

W Hucie ArcelorMittal Warszawa pracuję od ponad 5 lat. W kwietniu 2023 roku objąłem stanowisko Inżyniera ds. niezawodności. W związku z rosnącą świadomością faktu, iż niezawodność urządzeń może przesądzać o konkurencyjności danego zakładu, szczególnie w czasach niepewnej koniunktury, takie stanowiska zostały utworzone we wszystkich zakładach naszej Grupy.

Systemy niezawodności

w części zakładów ArcelorMittal funkcjonują od wielu lat. Dzięki temu można się uczyć na doświadczeniach kolegów z różnych krajów. W tym celu na początku października 2023 roku, razem z 8 osobami z segmentu Europe Long Products, pojechaliśmy do Brazylii. Mieliśmy okazję obejrzeć tam trzy huty. Brazylijskie zakłady są uważane za jedne z najlepiej rozwijających się w ArcelorMittal.

Głównym celem wyjazdu było zobaczenie, jak wygląda tam praca nad niezawodnością. System niezawodności w Brazylii zaczął się kształtować w zakładach produkujących wyroby

plaskie – jak Tubarao – już w 2012 roku. Około roku 2018 projekt ten przejęły huty sektora wyrobów długich. Zobaczenie na własne oczy, w praktyce, jak został wdrożony i jakie są uzyskane wyniki, dało mi naprawdę dużo. Tę wiedzę będzie można wykorzystać także u nas, w Warszawie.

Wyjazd był bardzo ciekawy także ze względu na możliwość zobaczenia hut, działających w innych niż znamy warunkach i rzeczywistości. Pierwszym, co rzuciło mi się w oczy, była wszechobecność ArcelorMittal. Wielkim szokiem dla mnie był ogromny baner naszej firmy,

witający przyjezdnych już na terminalu lotniska w Belo Horizonte. Na plaży w Vitori odbywał się weekendowy turniej w tenisa plażowego, sponsorowany przez hutę. Po ulicach jeździły autobusy ArcelorMittal, zawożące ludzi do pracy. Dowiedziałem się również, że marketing jest ważną częścią Brazylijskich zakładów. Właściwie nie ma możliwości, by żyć tam na miejscu z nieświadomością ich obecności.

Drugim szokiem była wielkość zakładów i liczba pracujących tam osób. Po Tubarao trzeba było się poruszać autobusami, gdyż odległości były zbyt wielkie. Molevande i Juiz de Fora,



Przedstawiciele Europe Long Products w Juiz de Fora 6.10.2023

produkujące każde około 1 mln ton rocznie, zatrudniają ponad 1000 osób i drugie tyle podwykonawców. W Brazylii wiele osób chce pracować w ArcelorMittal i aktywnie takiej pracy poszukuje. Jest więc możliwość zatrudnienia odpowiedniej liczby pracowników, którzy są wyselekcjonowani tak, by spełniali wszystkie wymagania, stawiane przez poszczególne zakłady, w tym wymóg przestrzegania zasad,

szczególnie BHP, oraz chęć nauki i dalszego rozwoju. Pod tym względem sytuacja w Europie jest mniej komfortowa.

Dużym plusem wyjazdu było też poznanie inżynierów z innych Europejskich zakładów segmentu wyrobów długich. Myślę, że to da nam możliwość lepszego kontaktu i wspólnej pracy nad poprawą niezawodności i produktywności w całym segmencie.

# Inwestycje w Wykańczalni

Inwestycje zrealizowane w tym roku na wydziale Wykańczalni poprawiają warunki pracy i zwiększają efektywność produkcji.

**Rafał Skowronek**

rafal.skowronek@arcelormittal.com

Rok 2023 obfitował na Wykańczalni w szereg inwestycji poprawiających warunki pracy, BHP, wydajność, pozwalających na zwiększenie mocy produkcyjnych oraz poprawę logistyki czy digitalizacji i cyfryzacji produkcji, których łączny koszt to kilka milionów euro.

Dobrze zapamiętanym przez załogę miesiącem będzie październik, kiedy na parterze budynku biurowego Wykańczalni oddano do użytku nową szatnię męską dla pracowników Wykańczalni i Magazynu Wyrobów Gotowych.

To była bardzo potrzebna i długo wyczekiwana przez załogę inwestycja ponieważ szatnia kontenerowa lata świetności już dawno miała za sobą. Dzięki przychylności i zgodzie Zarządu AMW na uruchomienie inwestycji, panowie pracujący na Wykańczalni i Magazynie Wyrobów Gotowych mają teraz odpo-

wiednie warunki socjalne. Do realizacji pozostał drugi etap inwestycji, czyli adaptacja pomieszczenia sprężarkowni na szatnię damską, ponieważ w międzyczasie załogę Wykańczalni zasilili cztery panie, trzy w obszarze produkcji i jedna w Utrzymaniu Ruchu. Jak pokazał ostatni rok, pracą na Wykańczalni, czy to bezpośrednio na produkcji, czy w dozorze technologicznym czy w służbach UR oraz na stażach jest zainteresowanych coraz więcej kobiet, z czego należy się tylko cieszyć. Konceptcja i wstępny projekt szatni damskiej już są przygotowane i mam nadzieję, że jak tylko sytuacja rynkowa na to pozwoli, będziemy mogli ruszyć z dalszym procedowaniem prac.

W sierpniu br. sfinalizowana została modernizacja pieca gazowego H2 do obróbki cieplnej. W ramach projektu stare palniki pieca H2 zastąpiono palnikami nowej generacji w tym kilkanaście z rekuperacją spalin oraz zastosowano pełną automatykę w zakresie sterowania i kontroli parametrów technologicznych.

Korzyści z tej inwestycji to przede wszystkim możliwość przyjęcia większej ilości zamówień na wyroby z wymaganą sferoidyzacją oraz oszczędności w zużyciu gazu, co pozwoli również ograniczyć emisję CO2.

W 2023 r. zakończył się montaż dwóch nowych suwnic o udźwigu 12,5 ton, co poprawiło logistykę i warunki BHP.

W celu zwiększenia produktywności na Wydziale Walcowni, na Wykańczalni w listopadzie zmodernizowano linię wykańczającą nr A wyposażając ją w pilę do cięcia prętów. Podobna modernizacja, która zakończy się w grudniu br, dotyczy linii wykańczającej nr C. Wówczas Walcownia będzie produkować pręty o długości wielokrotnej, nie tracąc czasu na dodatkowe cięcia na gotowy wymiar zamówienia przez klienta, które będą realizowane na Wykańczalni.

Na ukończeniu jest projekt dotyczący wdrożenia systemu RFID, który m.in. pozwoli śledzić w czasie rzeczywistym lokalizację każdej wiązki materiału znajdującego się na hali Wykańczalni i Ma-

gazynie Wyrobów Gotowych. Dodatkowo pozwoli on rejestrować każde wejście/wyjście materiału przez bramy hali P48 oraz bramę huty, ponieważ będzie zintegrowany z Działem Spedycji. Zakończenie inwestycji planowane jest na koniec bieżącego roku.

W trakcie realizacji jest projekt EKW (Elektroniczna Karta Wykańczalni), który polega na digitalizacji dokumentacji technologicznej Wykańczalni i obejmuje swoim zakresem także obszary Planowania Produkcji, Walcowni oraz Dział Jakości. Pierwszym etapem dotyczącym nowych przywieszek z kodem QR oraz tagiem RFID został już ukończony. Drugi, do-

tyczący rejestracji danych produkcyjnych Wykańczalni, jest w fazie testów. W przyszłym roku planowana jest realizacja kolejnych etapów, co docelowo pozwoli na wyeliminowanie obiegu technologicznej dokumentacji papierowej, zautomatyzowanie planowania produkcji i dostęp do danych produkcyjnych w czasie rzeczywistym, łatwą i szybką ich analizę oraz ułatwi inwentaryzację i comiesięczne rozliczenia Wydziału Wykańczalni.

Realizacja tych projektów nie byłaby możliwa, gdyby nie pomoc i zaangażowanie pracowników z innych wydziałów, jak Utrzymanie Ruchu, Działu Tech-

nicznego, IT, Planowania Produkcji, Działu Technologii i Jakości, BHP czy Działu Zakupów.

Jest to kolejne potwierdzenie, że pomimo napotykanego trudności, dzięki pracy zespołowej i zaangażowaniu jesteśmy w stanie w Hucie ArcelorMittal Warszawa realizować w tym samym czasie kilkanaście złożonych i zaawansowanych technicznie, innowacyjnych projektów, mieszcząc się w zakładanym budżecie i terminie. To daje pracownikom jak najlepszą ocenę i stanowi dobry prognostyk na kolejne lata, za co wszystkim zaangażowanym osobom w zakończeniu oraz trwające na Wykańczalni projekty gorąco dziękuję!



# Najaktywniejszy Społeczny Inspektor Pracy

Łukasz Drygała, lider zmiany na Wykańczalni, zajął drugie miejsce w konkursie na najaktywniejszego Społecznego Inspektora Pracy w 2023 roku na Mazowszu. Organizatorem Konkursu jest Okręgowa Inspekcja Pracy na Mazowszu.

**Ewa Karpieńska**

ewa.karpinska@arcelormittal.com

Osoby, które biorą udział w konkursie zgłaszane są przez Organizację Związkową. Celem konkursu „Najaktywniejszy Społeczny Inspektor Pracy”, jest promowanie działalności Społecznych Inspektorów Pracy, którzy aktywnie wpływają na zapewnienie przez zakłady poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony uprawnień pracowniczych.

– Jestem Społecznym Inspektorem Pracy pierwszą kadencją, zacząłem w listopadzie 2020 roku. Odpowiadam za Wydział: Wykańczalnia P-48 oraz Wysyłka – mówi Łukasz Drygała.

– Muszę powiedzieć, że jestem pozytywnie zaskoczony podejściem ludzi do tej funkcji. Otwarcie zgłaszają swoje potrzeby czy problemy. W gronie wszystkich Inspektorów Pracy Huty ArcelorMittal Warszawa – a jest nas sześciu – spotykamy się raz w tygodniu, żeby omówić bieżące sprawy i podejmowane działania. Raz w miesiącu przygoto-

wujemy raport. Ponadto co miesiąc odbywają się spotkania z Zarządem Huty, podczas których omawiana jest bieżąca sytuacja w zakładzie oraz poruszane są problemy BHP. Załozce przekazywane są informacje z tych spotkań. Na tym także polega nasza funkcja.

Łukasz Drygała Wykańczalnię zna bardzo dobrze, pracuje tam jako lider zmiany od 2000 roku.

– Wspólnie z inspektorem BHP, przedstawicielem Związków Zawodowych i Kierownictwa Wydziału wykonujemy w ciągu roku dwa przeglądy warunków pracy (wiosna oraz zima) na Wykańczalni. Ponadto dokonujemy obowiązkowych kontroli zgodnych z wymogami ZSIP. Kontrolujemy urządzenia elektryczne, stan oświetlenia, przystosowanie urządzeń przed przypadkowym uruchomieniem (system LOTO), stan techniczny urządzeń transportu wewnętrznego, sprzętu przeciwpożarowego, urządzeń wentylacyjnych, grzewczych i klimatyzacji, drabin i sprzętu do pracy na wysokości. Sprawdzamy także wyposażenie apteczki, oznakowanie punktów apteczki z wykazem wydziałowym – opowiada Łukasz Drygała.

– Dodaje, że z każdej kontroli sporządza sprawozdanie, a w przypadku stwierdzenia uchybień, dokonuje wpisu do Wydziałowej Książki uwag i Założeń. W roku 2022 było 9 takich wpisów.

Łukasz Drygała mówi też o ulepszeniach, które udało się zrealizować w czasie jego kadencji. – Dzięki współpracy z działem BHP oraz kierownictwem Wykańczalni wyremontowano drogę prowadzącą do hali. Została wyłożona kostką brukową i zabezpieczona ogrodzeniem przed zwierzętami, np. dzikami, które pojawiają się w tym rejonie Huty. Dodaje, że w 2022 roku oddano na Wykańczalni do użytku nową stołówkę, a niedawno także nową szatnię dla pracowników. – Długo czekaliśmy na tę inwestycję i cieszymy się, że wreszcie jest. Szatnia jest funkcjonalna, wyposażona w nowoczesne natryski, suszarki oraz w fotokomórki uruchamiające wodę.

Hala Wykańczalni ma już swoje lata, więc stale trzeba podejmować działania, które popra-

wiają warunki pracy. Wydziałowy Inspektor Pracy wylicza, że w 2022 i 2023 roku naprawiono 2500m<sup>2</sup> dachów, zamontowano 40 lamp doświetlających halę i naprawiono posadzkę wzdłuż linii produkcyjnej i torów kolejowych. W wyniku uwag zgłoszonych przez pracowników do Społecznego Inspektora Pracy kupiono nową przecinarkę do pobierania prób i dokonano modernizacji przecinarki na obróbce cieplnej.

Zakres wymienionych powyżej działań pokazuje, że laury w konkursie na najaktywniejszego Społecznego Inspektora Pracy nie wzięły się znikąd.

– Gratulujemy Łukaszowi Drygale tego zasłużonego wyróżnienia – mówi Artur Gierwatowski, Dyrektor generalny ArcelorMittal Warszawa.

– Bardzo się cieszymy, że nasi Społeczni Inspektorzy Pracy są doceniani przez kapitułę konkursu, w której zasiadają zarówno przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy, jak przedstawiciele wszystkich reprezentatywnych centrality związkowych w Polsce – podkreśla Alina Bielecka, dyrektor biura personal-



nego. Przypomina, że w 2020 Grzegorz Mikityn Specjalista ds. technologii w dziale Kontroli Jakości został laureatem konkursu (I miejsce) na najaktywniejszego Społecznego Inspektora Pracy na Mazowszu. Społecznym Inspektorem jest od trzech kaden-

cji. Z kolei pracownik Działu Dystrybucji Energii Elektrycznej Robert Drozdowski, dziś na stanowisku elektryk-lider, w 2021 otrzymał nagrodę za 2 miejsce w tym konkursie. Pan Robert Społecznym inspektorem jest od 2012 roku.

## Nagrodzeni pracownicy Stalowni

W końcu listopada, na wniosek Liderów Zmiany, przyznano nagrody finansowe kilku wyróżniającym się pracownikom Stalowni. Zostali oni docenieni za zaangażowanie w kwestie związane z BHP, za elastyczne podejście do pojawiających się potrzeb wydziału, za aktywne wspieranie dobrej organizacji pracy.

– To są osoby, na które zawsze możemy liczyć. Jeśli występuje taka potrzeba, w ramach obowiązujących zasad, uzupełniają brakujące obsady na innych

zmianach, służą pomocą kolegom, zawsze angażują się w pracę naszego wydziału. Chcemy im za to podziękować. – podkreśla Robert Baldy, kierownik Stalowni.

**Wyróżnienia otrzymali:**

**Mariusz Adamski** – lider odlewania stali z brygady A.

**Krzysztof Kubicki** – kierowca suwnic z Brygady B.

**Paweł Stolarz** – operator odlewania stali i kierowca suwnic

z Brygady B.

**Tadeusz Bernatowicz** – kierowca suwnic z Brygady C.

**Piotr Kwiatkowski** – kierowca suwnic z Brygady C.

**Andrzej Skrzydeł** – operator wytapiania stali z Brygady D.

**Daniel Kurzep** – lider wytapiania stali z Brygady D.

**Krzysztof Krupiński** – lider odlewania stali z Brygady D.



Od lewej: Andrzej Skrzydeł, Krzysztof Krupiński, Daniel Kurzep

## Coraz szersza współpraca z uczelniami technicznymi

W listopadzie wzięliśmy udział w kilku wydarzeniach, które wpisują się w korporacyjny program „PROTEC”, koncentrujący się na wzmacnianiu naszych relacji z kluczowymi lokalnymi uczelniami i przyciąganiu utalentowanych studentów jako potencjalnych pracowników. Program jest globalny, zarówno nasze oferty stażu, jak i innych zakładów z Europy, widoczne są na platformie rekrutacyjnej w kilkunastu krajach. W ten sposób studenci z różnych państw, mają możliwość aplikowania do dowolnego miejsca.

**Alina Bielecka**

alina.bielecka@arcelormittal.com

17 listopada Piotr Szwarczyński, Anna Malczewska i Zbigniew Kołak wzięli udział w pierwszej edycji Studenckich Dni Elektroenergetyki (SDE). To największe na Mazowszu wydarzenie, zorganizowane na terenie kampusu centralnego Politechniki Warszawskiej, było skierowane do wszystkich studentów uczelni technicznych oraz uniwersytetów. Jego celem była promocja elektroenergetyki jako przyszłościowego, innowacyjnego obszaru techniki, integracja oraz budowa społeczności młodych elektroenergetyków, przedstawienie kierunku rozwoju branży oraz omówienie wyzwań, przed którymi stanie ona w najbliższej przyszłości.

– Nie mogło nas zabraknąć na tym wydarzeniu, ponieważ rozwój branży elektroenergetyki jest jednym z filarów rozwoju naszej firmy, także tych, które związane są z ograniczaniem

emisji CO<sub>2</sub> – mówi Piotr Szwarczyński. – Wręcz ze Zbigniewem Kołakiem opowiedzieliśmy o naszej firmie w kontekście elektroenergetyki przedstawiając wykład pt.: „Ekologiczna Elektryczna Huta Stali”. Podkreślaliśmy, że w przypadku naszego przedsiębiorstwa koszty i pochodzenie energii są kluczowymi czynnikami, który przesądza o konkurencyjności. Mówiliśmy też o zielonej energii, unijnym systemie handlu uprawnieniami do emisji, emisji pośredniej CO<sub>2</sub>, energii z fotowoltaiki oraz naszych wyrobach ze znakiem X Carb.

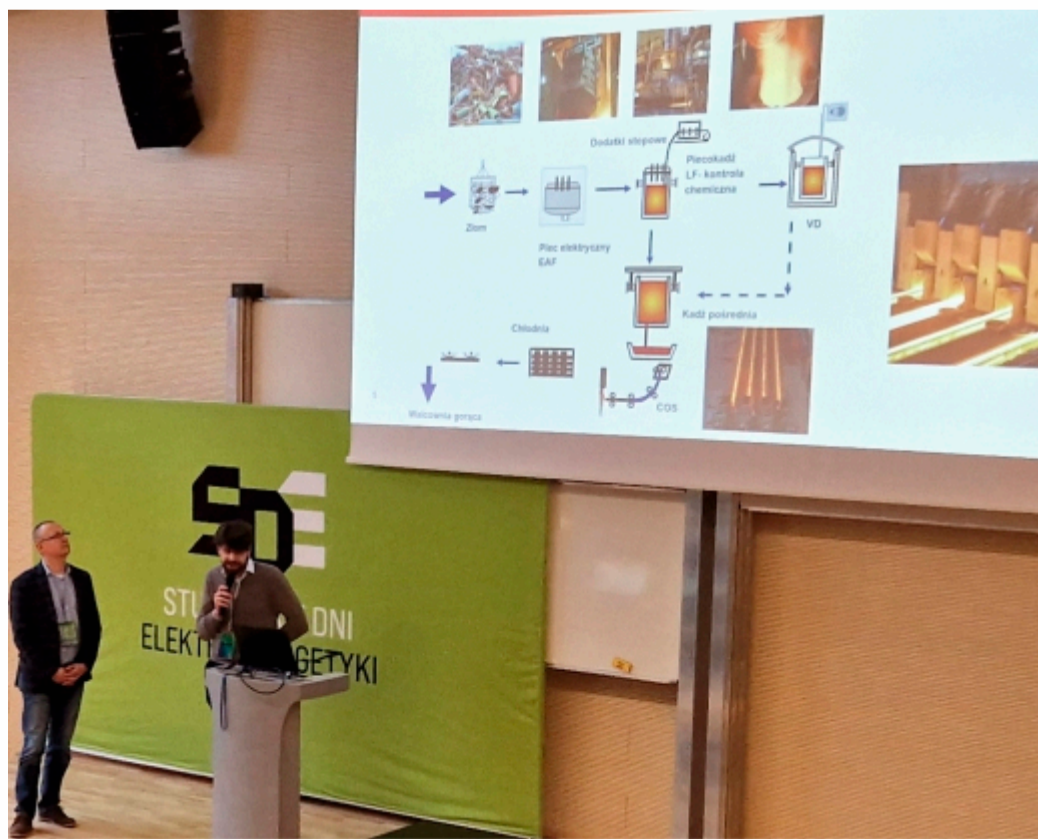
Zbigniew Kołak dodaje, że prezentacja spotkała się z zainteresowaniem studentów. – Było sporo pytań zarówno z ich strony, jak ze strony organizatora. Pytano o rynek zakupu zielonej energii, o charakterystykę pracy naszego pieca elektrycznego czy też o nowe technologie stosowane w naszym zakładzie.

– Z uczestnikami SDE mogliśmy porozmawiać także przy naszym stoisku promocyjnym – mówi Anna Malczewska. – O zainteresowaniu naszym zakładem świadczy fakt, że chwilę po naszej wy-

stąpieniu na Politechnice Warszawskiej, uczelnia poprosiła o zorganizowanie wizyty w naszej hucie dla studentów wydziału elektroenergetyki. Mamy nadzieję, że Studenckie Dni Elektroenergetyki na stałe zagospodzą w akademickim kalendarzu i jesteśmy bardzo dumni, że mogliśmy być częścią pierwszej edycji tego wydarzenia.

Ponadto 23 października br. Huta ArcelorMittal Warszawa wzięła udział w XXXI Targach Pracy i Praktyk dla Informatyków i Elektroników na Wydziale Elektroniki i Technik Informatycznych Politechniki Warszawskiej. Nasze stoisko odwiedziło wielu studentów. Zapraszaliśmy ich do składania C.V i odwiedzenia naszego zakładu.

W ramach programu PROTEC i w odpowiedzi na zainteresowanie studentów w dniach 6 i 8 grudnia zorganizowaliśmy dni otwarte w ArcelorMittal Warszawa. Oprócz studentów Elektroenergetyki hutę zwiedzili studenci Wydziału Inżynierii Materiałowej Politechniki Warszawskiej.



# Jubileusz Pracy

31 października odbyło się miłe spotkanie, na którym jubileusz pracy świętowało kolejne grono naszych pracowników. Tym razem było to 26 osób z różnych wydziałów i działów Huty.

**Ewa Szewczyk**

ewa.szewczyk@arcelormittal.com

Dyrektor Generalny Artur Gierwatowski i Dyrektor Biura Personalnego Alina Bielecka serdecznie podziękowali zgromadzonemu Jubilatom za lata spędzone w zakładzie i wręczyli listy gratulacyjne.

Wśród najdłuższych stażem Jubilatów były osoby, które przepracowały w Hucie 45 lat. Tak jak Pani Barbara Głębocka, pracownica Wykańczalni, zajmująca się rozliczeniami. Odbierając list gratulacyjny powiedziała, że tak naprawdę to mąż zgłosił ją do pracy. Obydwoje pracując na zmiany mogli dzielić się opieką nad małymi dziećmi. I tak została na 45 lat. Pan Henryk Witkowski, również świętujący 45-lecie pracy, przyznał, iż także przyszedł do pracy na chwilę, która zamieniła się w niemal półwiecze.

Pan Sławomir Hajduk, świętujący 40-lecie pracy, do Huty trafił przez przypadek. Zobaczył ogłoszenie i zgłosił się. Mimo, że osoby z rodziny, które tu pracowały, twierdziły, że nie przetrwa miesiąca – jest z nami do dzisiaj.

Jubileusz 25 lat pracy świętowała Urszula Brysiak, specjalistka ds. zarządzania zamówieniami z Planowania operacyjnego. Z uśmiechem opowiadała, że do huty trafiła „za mężem” w 1998 roku. Po studiach na



Zenon Chaciński, Artur Gierwatowski, Grzegorz Kwieciński, Sławomir Hajduk, Henryk Witkowski, Urszula Brysiak, Leszek Strózik, Barbara Głębocka, Artur Ambroziak, Grzegorz Brzeziński, Joanna Pawłowska

Politechnice Częstochowskiej miała w planie, podobnie jak mama, uczyć matematyki. Nie myślała o pracy w hutnictwie, tym bardziej, że hutę Katowice widziała z okien domu rodzinnego. Jest jednak szczęśliwa, że tak potoczyła się jej ścieżka zawodowa i niczego by nie zmieniła. Tu miała i ma wsparcie wśród kolegów i koleżanek. Przeszła z Działu marketingu, który w ramach restrukturyzacji został zlikwidowany, do Planowania operacyjnego, gdzie obecnie pracuje.

Leszek Strózik, kierownik odlewania stali, obchodzący jubileusz 15 lat pracy, po studiach o kierunku Odlewnictwo szukał pracy w Zagłębiu. Tam dowiedział się, że w Warszawie jest Huta, o czym nie miał pojęcia. Zadzwonił – i szczęśliwie okazało się, że właśnie jest wakat na stanowisku odpowiadającym jego wykształceniu. Dzięki temu już od 15 lat jest członkiem naszego zespołu.

– Cieszę się, że wśród obecnych mamy cały przekrój naszej załogi. Najdłuższych sta-

żem, którzy przepracowali u nas 45 lat ale i kolejnych 40, 35, 30, kończąc na 15-latkach. To imponujący czas spędzony u nas. Wygląda na to, że ta nasza Huta ma coś w sobie, skoro mamy wśród nas osoby, które, choć tego początkowo nie planowały, na całe zawodowe życie związały się z naszym zakładem i dowodzi, że jest on dobry i konkurencyjny. – podkreślał na spotkaniu z Jubilatami Artur Gierwatowski.



## 45 lat pracy

Po przepracowaniu 45 lat odchodzą na emeryturę Barbara Głębocka z Wykańczalni i Henryk Witkowski z BHP. Oto garść ich wspomnień.

**Barbara Głębocka** pracę w Hucie rozpoczęła w styczniu 1986 roku. Początkowo w walcowni średnio-drobnej W48, potem na Wykańczalni. Cały czas na stanowisku „rozdziałca rozliczeniowy dysponent”. – Nie pochodzę z rodziny hutniczej, wcześniej parę lat pracowałam w innym zakładzie. Ale mąż i jego rodzina byli związani z Hutą. Uważaliśmy, że praca na różnych zmianach ułatwi nam opiekę nad dziećmi. – opowiada pani Basia. Podkreśla, że miało to być rozwiązanie tylko na chwilę, dopóki dzieci nie podrosną. Ale została na Wykańczalni na prawie 40 lat.

Początkowo pracowała w systemie 4-brygadowym, potem na dwie zmiany. – Praca w nocy była męcząca, ale pozwalała w dzień zająć się domem i dziećmi. Dla mnie najgorsza była praca w niedzielę i w święta, bo to było trudne dla rodziny.

Obecnie pracuje na pierwszej zmianie. Jej praca polega na przygotowaniu kart walcowania, nadzorowaniu obiegu dokumentacji, rozliczeniu produkcji tygodniowej i miesięcznej całej Wykańczalni.

– Kiedy zaczynałam pracę w Hucie, wszystko się odbywało na papierze. Na stanowisku „rozdziałca rozliczeniowy dysponent” pracowały na każdej zmianie po 3 osoby, w większości kobiety. Wszystkie dane i liczby trzeba było wpisywać ręcznie w pięciu egzemplarzach – czyli na pięciu kartkach, między którymi wkładaliśmy cztery kalki. Aby ostatni egzemplarz był czytelny, trzeba było bardzo mocno naciskać długopis. Czasem aż palce się wyginały – opowiada pani Basia. Mówi, że w miarę upływu lat praca stała się łatwiejsza. Teraz wszystko wpisywane jest w tabelki w komputerze. Jego obsługi uczyła się w dużej mierze sama. Wspomina, że było tylko jedno szkolenie z Lotus, potem już trzeba było sobie dawać radę. Początkowo było trudno, ale w końcu, to, że się człowiek uczy nowych umiejętności, daje satysfakcję. Obecnie na swoim stanowisku pracuje sama.

Mówi, że pewnym nieoczywistym wyzwaniem pracy na Wykańczalni jest dojście do hali, położonej ok. 1 km od bramy Huty. Nie tyle z powodu samej odległości, ile dzikich zwierząt, które pojawiają się na drodze. – Spotykamy dziki, lisy, sarny, kiedyś pojawił się borsuk. Trochę to jest nieprzyjemne gdy się idzie samej, szczególnie dzięki mogą być niebezpieczne. Na szczęście od kilku miesięcy droga została wyremontowana i jest ogrodzona siatką.

– Męskie środowisko pracy mi nie przeszkadza, zawsze się dobrze dogadywałam z kolegami. Po za tym praca jest intensywna, nie ma czasu na plotki – śmieje się pani Basia i dodaje, że te czterdzieści lat minęło bardzo szybko.

**Henryk Witkowski** związał z Hutą całe swoje zawodowe życie. Rozpoczął pracę w 1978 roku,

prosto po szkole. Pierwsze kroki stawiał w Utrzymaniu Ruchu na Kuźni. Po odbyciu służby wojskowej postanowił ukończyć studia na wydziale „Prawo Administracyjne”. Kolejnym obszarem, w którym podjął pracę był Dział Normowania. – W Hucie pracowałam na akord, Dział Normowania miał za zadanie ustalać normy i procent ich wykonania. Ponieważ pracownicy często się skarżyli, że normy są zbyt wysokie, musieliśmy czasami się sprządać na danym stanowisku. Spędzaliśmy tam 8 godzin, mierząc czas wykonywania poszczególnych czynności. Taki pomiar pozwalał ustalić normę na odpowiednim poziomie – wspomina Henryk Witkowski. Kolejnym etapem pracy było Biuro Personalne, gdzie zajmował się organizacją szkoleń. – Potem w Hucie była reorganizacja, powstała Huta Serwis i tam zostałem przeniesiony. Zajmowałem się zarówno szkoleniami, jak rozliczaniem wynagrodzeń – opowiada pan Henryk.

W 2001 roku Henryk Witkowski ukończył studia podyplomowe w CIOP i został specjalistą do spraw BHP. Od tego czasu do dziś, pracuje w dziale BHP.

– Praca w obszarze BHP nigdy nie była łatwa. Gdy zaczynałem, ponad 20 lat temu, ludzie dużo mniej przestrzegali zasad bezpiecznej pracy, ochrony osobiste były mniej dostępne i gorszej jakości – mówi Henryk Witkowski. Opowiada, że najgorszym przeżyciem jakiego doświadczył na samym początku swojej pracy w Hucie był wypadek, w wyniku którego wózek suwnicy zmiażdżył mu dłoń. – Nigdy tego nie zapomnę. Na szczęście przez te lata znacznie zwiększyła się świadomość tego, że zasady bezpiecznej pracy są właśnie dla dobra pracowników, że to oni sami są odpowiedzialni za siebie i kolegów. Wszyscy pracujemy od lat nad budowaniem tej świadomości. Widać tego efekty – dodaje pan Henryk.

W ciągu 45 lat pracy poznał różne obszary zakładu. – Trochę się po tej Hucie powędrowało. Gdy pracowałem w Dziale Normowania bliżej poznałem pracę na wydziale Zimnej Taśmy i W48. To doświadczenie bardzo mi się przydało w późniejszej pracy w BHP.

Wspomina, że dla działu BHP najtrudniejszy okres to był czas przygotowań do uzyskania certyfikatu OHSAS, a potem wprowadzaniu standardów ArcelorMittal zapobiegania wypadkom śmiertelnym (FPS). – W obu przedsięwzięciach współpracowaliśmy z innymi wydziałami Huty i byliśmy przez nie wspierani.

– Przez tyle lat przewinęło się w mojej pracy wiele osób. Były sytuacje dobre i były trudne. Ale patrząc wstecz muszę powiedzieć, że głównie spotykałem w Hucie ludzi pozytywnych, z którymi dobrze mi się pracowało. Teraz czas na zasłużoną emeryturę – podsumowuje Henryk Witkowski.

> Dobra Tradycja

## Wolontariat w Laskach

**Ewa Karpińska**

ewa.karpinska@arcelormittal.com

18 października 30 pracowników i stażystów Huty ArcelorMittal Warszawa oraz ArcelorMittal Recykling Polska wzięło udział w pracach na rzecz Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych im. Róży Czackiej w Laskach.

Prace były prowadzone w dwóch zespołach. Jeden zajmował się porządkowaniem grobów oraz malowaniem i konserwacją krzyży na miejscowym cmentarzu. Drugi prowadził prace porządkowe na terenie ośrodka. Cmentarz z uwagi na usytuowanie w lesie wymaga ogromnego nakładu pracy, a ponieważ ma już wartość historyczną, pozostaje pod opieką konserwatora zabytków. Prace wymagały oprócz siły, dużej staranności i cierpliwości. Naszą grupę „nadzorował” pan Łukasz, przyjaciel Lasek, absolwent ASP, od 20-stu lat wolontariusz.

Wolontariat w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Laskach jest już tradycją. Pierwszy raz zespół z Huty pojawił się w Laskach w 2019 roku, potem w 2021.

– Malowaliśmy ławki, montowaliśmy meble, prowadziliśmy prace w ogrodzie. Cieszymy się, że za każdym razem zespół hutniczych wolontariuszy jest coraz liczniejszy. Prowadzimy rozmowy na temat naszej kolejnej wizyty w Laskach. Dorota Kosewska, zajmująca się koordynacją wolontariatu w Ośrodku, kilkakrotnie przekazywała nam wyrazy uznania od pracowników Lasek i Sióstr Franciszkanek dla nasze-



go podejścia do pracy i zorganizowania – mówi dyrektor biura personalnego Alina Bielecka.

W 2023 roku Huta ArcelorMittal

Warszawa wsparła także Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych im. Róży Czackiej w Laskach w produkcji

filmu promocyjnego, który pokazuje działalność ośrodka i skierowany jest także do potencjalnych sponsorów.

# „Huta Warszawa. Bliska nieznajoma”

Pokaz filmu o hucie z 1977 roku, spacer historyczny, spotkania z byłymi pracownikami zakładu, wystawa archiwalnych zdjęć produkcji stali z lat 70. i 80., warsztaty artystyczne oraz wycieczki po stalowni i walcowni. To tylko niektóre z wydarzeń organizowanych w ramach projektu „Huta Warszawa. Bliska nieznajoma”. Wzięło w nim udział blisko 1000 osób. Teraz mogą one mówić: „Huta Warszawa, bliska znajoma”.

## Bartłomiej Frymus

Projekt powstał z inicjatywy Bielańskiej Fototeki i Biblioteki Publicznej dzielnicy Bielany. Grant na działania pozyskano z Funduszu Edukacji Kulturalnej, Biura Kultury m.st. Warszawy. Natomiast Huta ArcelorMittal Warszawa sfinansowała produkcję wystawy „Była taka huta” prezentującej zdjęcia zakładu z lat 70. i 80. Autorami zdjęć byli utalentowani fotograficy huty: Kazimierz Docha, Jerzy Knut oraz Adam Szymański. W tym miejscu warto dodać, że w projekt włączyły się: Stowarzyszenie Historyczne „Solidarność” Huta Warszawa oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Huty

Warszawa „Warszawscy hutnicy”.

Głównym celem całego projektu było kreowanie mechanizmów, wzmacniających integrację i lokalną tożsamość, a także upowszechnianie wiedzy na temat dziedzictwa kulturowego dzielnicy Bielany – współczesnego i historycznego. Bohaterką naszych działań była Huta Warszawa. Ponad 65-letnia historia zakładu stanowiła żywy punkt odniesienia, dostarczając mieszkańcom i mieszkańcom inspirację do współdziałania. Udało się zaktywizować byłych hutników, którzy chętnie poświęcali czas i dzielili się wiedzą na temat dawnej huty. W wydarzeniach brały udział hutnicze rodziny. Mieszkańcy dzielnicy mieli

okazję, aby poznać historię zakładu oraz zobaczyli z bliska, jak dzisiaj produkuje się stal na jednej z najnowocześniejszych linii produkcyjnych w Europie.

Wydarzenie zainaugurował pokaz filmu „Rok Huty Warszawa” z 1977 roku. Nagranie w ubiegłym roku odkryto w archiwum filmowym. Czteroodcinkowa produkcja dzisiaj dostarcza nam unikatowych ujęć huty, która pozostała już jedynie we wspomnieniach byłych pracowników. Budowa i uruchomienie zakładu, zupełnie inny niż dzisiaj proces produkcji stali, życie na osiedlu Wrzeciono, wczasy, przykładowa szkoła, bal Mistrzów Techniki to tylko niektóre z wątków przedstawionych w filmie. Warto dodać, że w Interne-

cie, na Facebooku bielańskiej Fototeki wszystkie odcinki miały ponad 20 tysięcy wyświetleń. Można je tam nadal oglądać.

Dobrym wprowadzeniem do tego, jak budowa huty wpłynęła na rozwój dzisiejszej dzielnicy Bielany, był spacer historyczny po osiedlu Wrzeciono. Prowadzącą była przewodniczka Agnieszka Trepkowska z Muzeum Warszawy. Sporym zainteresowaniem cieszyły się spotkania z byłymi hutnikami. W pierwszym „Wieczorze hutniczych opowieści” o początkach zakładu i funkcjonowaniu w latach 70. i 80. opowiedzieli Jerzy Staszkiwicz, Edward Arendzikowski oraz Kazimierz Bochyński. Na drugim spotkaniu głównym wątkiem była kolej zakładowa, o której

opowiedzieli Adam Gezek i Henryk Kowalski. Natomiast Jan Nowicki poruszył temat produkcji stali w ciągu kilkudziesięciu lat. Trzecie spotkanie było poświęcone zakładowej „Solidarności”, o której opowiadał Adam Szymański, były fotograf huty.

Nowością w działaniach animacyjnych, w oryginalny sposób nawiązujących do historii huty, były warsztaty artystyczne. Dzieci inspirowane strojami hutniczymi, stworzyły roboty, a dorośli, wykorzystując archiwalne zdjęcia huty, przygotowali foto-kolaże.

Niezmienną popularnością cieszą się wycieczki po hucie. Mieszkańcy mieli okazję zwie-

dzić ArcelorMittal Warszawa oraz przyglądali się produkcji na stalowni i walcowni – przewodnikiem byli Grzegorz Kielich oraz Jan Nowicki. Trzecia trasa prowadziła w głąb huty. Pasjonaci historii wsiadli do Jelcza „ogórka” i wspólnie z przewodnikiem Mateuszem Napieralskim jeździli śladami strajków w hucie w sierpniu 1980 roku.

Projekt zakończyła międzypokoleniowa potańcówka w Mediatece START-META.

Wiele osób twierdzi, że po realizacji całego cyklu wydarzeń w ramach tego projektu, na Bielanach można zacząć używać określenia: „Huta Warszawa, bliska znajoma”.



# Przeszkodowy Bieg Hutnika po raz siódmy

8 października teren Huty ArcelorMittal Warszawa stał się areną zmagani zawodników OCR oraz miłośników mocnych, industrialnych wrażeń. Kolejna już, 7. edycja Przeszkodowego Biegu Hutnika przyciągnęła śmiałości z całego kraju.

Przeszkodowy Bieg Hutnika jest wyjątkowy. To jedyny bieg przeszkodowy na świecie, który odbywa się na terenie funkcjonującego zakładu przemysłowego – czyli Huty ArcelorMittal Warszawa – mówi Przemysław Popek, jeden z organizatorów biegu.

Zawody rozpoczęły się punktualnie o godzinie 9:00. W odstępach 15-minutowych startowały kolejne grupy uczestników. Start każdej grupy poprzedzała rozgrzew-

ka prowadzona przez energetycznych instruktorów ze Studia Treningu Dwa Ognie.

## 14 kilometrów mocnych wrażeń

W tym roku trasa liczyła niemal 14 kilometrów. Aby dobiec do mety trzeba było pokonać między innymi długi odcinek uzbrojony drutem kolczastym, pod którym trzeba było się przeczołgać. Nie zabrakło też górki i dołów oraz kilkumetrowej ściany, do pokonania której trzeba było użyć liny. Jak co roku, zawodnicy musieli dźwigać elementy hutniczej infrastruktury, m.in. ciężkie okrągłe tarcze. Na trasie do sforsowania było również kilka wagonów kolejowych oraz seria kontenerów z lodowatą

wodą. Po wybiegnięciu z walcownikami zawodnicy mierzyli się z multiringami.

W drużynie Huty ArcelorMittal Warszawa wystartowało 28 zawodników. Podobnie jak w roku ubiegłym najszybciej w trasę pokonał Szymon Szewczyk (1:47:26), syn naszej koleżanki Ewy Szewczyk. Z drugim czasem w naszej drużynie pojawił się na mecie Mateusz Zajac (01:49:30). Trzeci był Jędrzej Markiewicz (01:52:31), a zaraz za podium znalazł się Marcin Łaszczuk (01:56:30). Najszybszą zawodniczką w drużynie Huty była Anna Śmietańska-Nowicka (02:20:29). Drugi czas uzyskała Aneta Tynda (2:35:22) a trzeci Dorota Matuszczak (02:51:51). Łącznie w zawodach sklasyfikowano 265 zawodników.

W Biegu Hutniczym także nie zabrakło emocji. Na specjalnie wydzielonym torze przeszkód najmłodszy ścigał się na dystansach od 600 do 1600 metrów w zależności od wieku. Nikt nie odpuszczał, choć najważniejsza była zabawa i frajda z pokonywanych przeszkód. Po przekroczeniu linii mety każdy uczestnik Biegu Hutniczego otrzymywał medal oraz drożdżówkę, by uzupełnić utraconą podczas biegu energię. Wśród najmłodszych uczestników biegu rozdawano upominki od sponsorów.

Oprócz Huty ArcelorMittal Warszawa partnerem wydarzenia było Ministerstwo Sportu i Turystyki, Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Urząd Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy.

# Dzień Otwarty



W sobotę 21 października ponad 150 osób zwiedziło Stalownię i Walcownię. Jak zwykle miejscówki dostępne na stronie [www.hutawarszawa.zaprasza.com](http://www.hutawarszawa.zaprasza.com) wyczerpały się bardzo szybko.

Nasi goście zadawali mnóstwo pytań. Interesowali się tym, skąd pochodzi złom, który przetapiamy w piecu elektrycznym, ile osób pracuje w Hucie, pytali o historię naszego zakładu. Wiele osób było zaskoczonych stopniem automatyzacji produkcji oraz porządkiem, panującym na wydziałach.

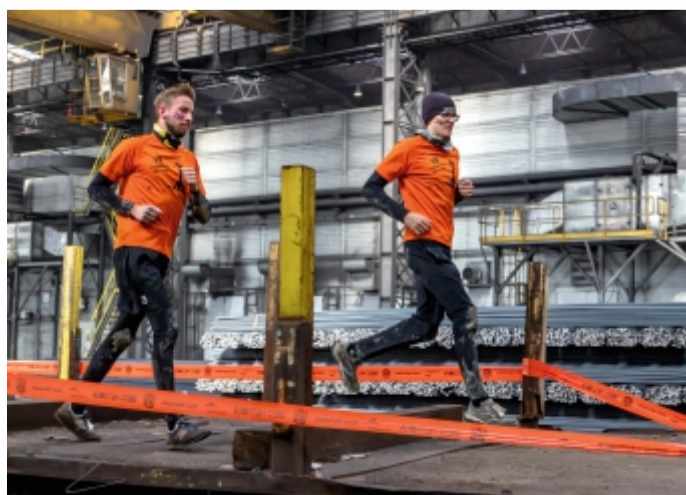
– To była jedna z najciekawszych wycieczek w moim życiu. Zobaczyliśmy spektakularny proces wytapiania stali. Wrażenia niesamowite, podobnie się czułam podczas wycieczki na wulkan – mówiła jedna z uczestniczek.

Wśród zwiedzających byli też dawni pracownicy Huty.

Mówili, że warunki na halach produkcyjnych są teraz zupełnie inne, niż kiedyś. Jest dużo jaśniej i czystiej. Jeden z uczestników zarezerwował specjalnie wejściówkę na wycieczkę po Hucie w prezencie dla taty, który tu przed laty pracował.

– Mieszkamy na Bielanach i wiemy że tu jest Huta, widzimy z oddali jej kominy – mówili kolejni goście. – Ale ten rozmiar produkcji nas zaskoczył. Nie wiedzieliśmy, że tyle się tu dzieje – z daleka tego nie widać.

– W Warszawie organizowany jest najlepszy dzień otwarty w hutnictwie. Można naprawdę coś zobaczyć i zrobić świetne zdjęcia – podkreślali Cezary Miłoś i Łukasz Wiewióra, którzy specjalizują się z fotografii przemysłowej i współpracują z Magazynem Hutniczym.



> 1 • ArcelorMittal Warszawa • grudzień 2023

## 1 – czasopismo pracowników i współpracowników huty ArcelorMittal Warszawa

**Wydawca:**  
ArcelorMittal  
Warszawa Sp. z o.o

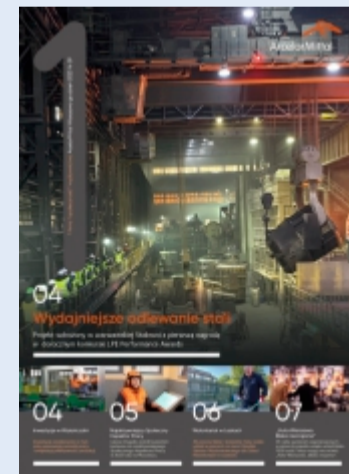
**Redakcja:**  
Ewa Karpińska

**Współpraca:**  
Alina Bielecka, Ewa Szewczyk,  
Robert Baldy, Leszek Stróżyk,  
Adam Możejewski, Rafał Skowronek, Barbara Głębocka, Henryk Witkowski, Łukasz Drygała, Bartłomiej Frymus,

**Zdjęcia:**  
Jacek Wroński, Grzegorz Kielich, Karol Gawel, Justyna Eberle, Aleksandra Wiśniewska, Wojciech Artyniew, Bartłomiej Frymus, Ewa Karpińska, Ewa Szewczyk, Rafał Skowronek, Robert Baldy

**Skład i druk:**  
drukarniajastrzebie.pl

**Adres redakcji:**  
Kasprowicza 132  
01-949 Warszawa  
Tel: +48 22 835 83 37



**Na okładce:**  
Wydział Stalowni Huty ArcelorMittal Warszawa odwiedziło w 2023 w sumie ponad 600 osób – sąsiadów, studentów uczelni i szkół technicznych, emerytowanych pracowników, członków rodzin pracowników Huty, mieszkańców Warszawy i gości spoza stolicy.

European  
Newspaper  
AWARD